

Przekształcenie spółki cywilnej prowadzącej przedsiębiorstwo w większym rozmiarze w spółkę komandytową – zagadnienia praktyczne

Po co przekształcać spółkę cywilną

Pod rządami nowego kodeksu spółek handlowych, który obowiązuje od początku zeszłego roku, przewidziano szersze, niż miało to miejsce w czasie obowiązywania starego kodeksu handlowego z 1934 roku możliwości przekształcania się spółek. W ramach tejże regulacji stworzono także możliwość przekształcania się spółek cywilnych, które - jak wiadomo podlegają reżimowi prawa cywilnego - w spółki handlowe. Pod rządami poprzedniego kodeksu takie przekształcenie generowało konieczność ponoszenia sporych wydatków z tytułu danin publicznoprawnych, jako że najpierw należało dokonać likwidacji spółki cywilnej, co pociągało za sobą konieczność zapłaty podatków, następnie zaś wspólnicy przyszłej spółki handlowej musieli wnieść majątek zlikwidowanej spółki cywilnej – w całości lub części – do spółki handlowej.

W nowym kodeksie spółek handlowych z 15 września 2000 roku jednym z najbardziej widocznych zamiarów ustawodawcy było umniejszenie roli spółek cywilnych w obrocie gospodarczym na korzyść spółek handlowych osobowych, które jak do tej pory wykorzystywane były raczej rzadko. W praktyce gospodarczej ostatniej dekady zeszłego stulecia pojawiały się bowiem spółki cywilne-molochy, które pod względem wielkości przychodów znacznie przewyższały wiele istniejących spółek akcyjnych, a przecież intencją twórców kodeksu cywilnego było wykorzystanie spółek cywilnych do prowadzenia niewielkiej działalności gospodarczej. Sytuacja, gdy uproszczoną formę prowadzenia działalności gospodarczej nadmiernie szeroko wykorzystywano w praktyce, powodowała obawę o pewność obrotu gospodarczego. Stąd też w ustawie kodeks spółek handlowych znalazł się zapis art. 26, który wymusza przekształcenie w spółki handlowe tych spółek cywilnych, których przychód ze sprzedaży towarów lub świadczenia usług w każdym z dwóch kolejnych lat kalendarzowych osiągnął w walucie polskiej równowartość co najmniej 400 tys. EURO.

Kolejnym ciosem wymierzonym w spółki cywilne jest przepis art. 2 ust. 3 ustawy z 1999 roku Prawo działalności gospodarczej, zgodnie z którym spółka cywilna utraciła status przedsiębiorcy, którym cieszyła się przez lata obowiązywania poprzedniej ustawy z 1988 o działalności gospodarczej. W związku z wejściem z dniem 1 stycznia 2001 w życie nowego prawa działalności gospodarczej byliśmy w pierwszym kwartale ubiegłego roku świadkami znacznego zamieszania związanego z wykreślaniem spółek cywilnych z gminnych rejestrów Ewidencji Działalności Gospodarczej, gdzie następnie wpisywali się wspólnicy tych spółek jako przedsiębiorcy będący osobami fizycznymi, ale związani węzłem obligacyjnym spółki cywilnej.

Zatem utraciła spółka cywilna status przedsiębiorcy, zachowując jednak podmiotowość prawną w innych dziedzinach prawa, chociażby w prawie podatkowym, gdzie – zgodnie z ustawą z 1993 roku o podatku od towarów i usług - jest podatnikiem podatku od towarów i usług, czy w prawie pracy, gdzie jako podmiot określony w art. 3 kodeksu pracy figuruje jako pracodawca. Z punktu widzenia przeciętnego przedsiębiorcy mogło się jednak wydawać, że od roku 2001 spółki cywilnej „już nie ma”, co jakby dodatkowo wzmogło zaplanowany przez ustawodawcę pęd ku konwersji spółek cywilnych w spółki prawa handlowego.

Należy w tym miejscu podkreślić, że dla spółek cywilnych przekształconych zgodnie z przepisami kodeksu spółek handlowych w spółki partnerskie czy jawne z wyłącznym udziałem wspólników będących osobami fizycznymi wartość 400 tysięcy EURO nie stanowi jednocześnie progu, od którego prowadzone są księgi rachunkowe. Zgodnie bowiem z uchwaloną 20 czerwca 2001 roku ustawą o zmianie ustawy o rachunkowości, która wprowadziła również zmiany do ustaw o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz kodeksu spółek handlowych, wyżej wspomniane spółki oraz istniejące nadal spółki cywilne są zwolnione z obowiązku prowadzenia ksiąg rachunkowych do chwili osiągnięcia przychodów równych lub większych, niż 800 tys. EURO.

Artykuł niniejszy dotyczy jednak spółki komandytowej – zamiarem autora jest ją spopularyzować – zaś w odniesieniu do takiej spółki nadal zachowują moc dotychczasowe zasady prowadzenia ksiąg rachunkowych.

Co to jest spółka komandytowa?

Spółka komandytowa jest starym typem spółki handlowej, pochodzącym jeszcze ze średniowiecza. Wywodzi się od umowy (łac. *commenda*), która polegała na przekazaniu walorów pieniężnych lub towarów przez osoby je posiadające kupcom, którzy dokonywali obrotu pieniędzmi lub sprzedawali powierzony towar. Osoby przekazujące kupcom pieniądze lub towar otrzymywały część zysku, natomiast nie ponosiły ryzyka związanego z procesami gospodarczymi. Ryzyko z kolei ponosił kupiec, który przyjąwszy pieniądze lub towar zajmował się wykorzystaniem tych walorów w działalności gospodarczej w zamian za udział w zyskach. Na terenie naszego kraju spółka komandytowa pierwotnie obowiązywała jako fragment regulacji prawnej niektórych zaborców, następnie zaś pojawiła się polska regulacja dotycząca spółek komandytowych zawarta w kodeksie handlowym z 1934 roku. Przepisy tego kodeksu w odniesieniu do spółki komandytowej obowiązywały – z przerwą od 1964 do 1991 – do 31 grudnia 2000. Przepisy dotyczące spółki komandytowej, jakie pojawiły się w kodeksie spółek handlowych zasadniczo kontynuują treść i funkcję przepisów starego kodeksu.

Spółka komandytowa, chociaż wprost zaliczona do spółek osobowych, ma jednak charakter mieszany, zawiera bowiem elementy zarówno spółek osobowych, jak i kapitałowych.

Spółka komandytowa działa w obrocie pod własną firmą, przez co rozumieć należy nazwę, pod którą funkcjonuje każda spółka handlowa. W odniesieniu do spółki komandytowej firma spółki musi zawierać określenie formy prawnej oraz co najmniej nazwisko jednego komplementariusza.

Spółka komandytowa posiada zdolność dokonywania zarówno czynności rozporządzających jak i zobowiązujących. Czynności tych spółka dokonuje pod własną firmą i we własnym imieniu, o czym szeroko stanowi art. 8 ksh. Stąd też da się wywieść tezę o posiadaniu przez spółkę komandytową ułomnej, niepełnej osobowości prawnej. Co prawda, obowiązujący kodeks cywilny konsekwentnie utrzymuje dychotomiczny podział podmiotów prawa na osoby fizyczne i prawne, nie dopuszczając w zasadzie myśli o tej trzeciej grupie podmiotów prawa – jednostkach organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, do której zaliczam spółki komandytowe, niemniej jednak jasne staje się, iż spółki te, jak również spółki kapitałowe w organizacji stanowią odrębną grupę podmiotów stosunków cywilnoprawnych, dla których stworzono w ramach przepisów ramy funkcjonalne i de facto one w tychże ramach

realnie funkcjonują stając się elementem mozaiki polskich przedsiębiorców.

Nie wdając się w szczegółowe rozważania należy na gruncie aktualnego stanu prawnego uznać, iż spółkom komandytowym, w odróżnieniu od spółek cywilnych (nawet wtedy, gdy miały one status przedsiębiorcy) przysługują następujące przymioty osób prawnych:

- zdolność prawna, czyli podmiotowość prawna,
- zdolność do czynności prawnych, czyli możliwość zaciągania zobowiązań i nabywania wierzytelności we własnym imieniu
- zdolność sądowa, czyli zdolność do pozywania i bycia pozywaną pod własną firmą
- zdolność procesowa,
- zakres własnej odpowiedzialności spółki za jej zobowiązania,
- ograniczenie odpowiedzialności niektórych wspólników za zobowiązania spółki.

Dzięki szczęśliwemu połączeniu wskazanych cech spółek kapitałowych oraz osobowych oferuje spółka komandytowa szereg możliwości, pośród których na pierwszym miejscu wypada wymienić względy podatkowe, jako że spółka taka może być wygodnym mechanizmem optymalizacji obciążeń podatkowych dla inwestorów strategicznych będących spółkami kapitałowymi. Przykładem takiej spółki komandytowej jest znana firma Real sp. z o.o. i spółka Spółka Komandytowa. Z kolei dla mniejszych inwestorów oraz przekształcanych spółek cywilnych spółka komandytowa oferuje użyteczne i wygodne narzędzia, za pomocą których aktywni wspólnicy przejmą ster firmy, ci zaś, którzy wolą pozostać bierni, znacząco ograniczą swoją odpowiedzialność za zobowiązania w porównaniu z zasadami obowiązującymi w spółce cywilnej czy jawnej.

Spółka komandytowa znajdzie zatem zastosowanie w tych przypadkach, które wymagają połączenia działań gospodarczych dwóch różnych grup osób. Z jednej strony będą to osoby posiadające czas, umiejętności, doświadczenie oraz pomysł na prowadzenie działalności, ale nie posiadające wystarczających środków dla samodzielnego jej finansowania, z drugiej zaś strony osoby, zarówno fizyczne jak i prawne oraz spółki osobowe, które posiadając odpowiedni kapitał zechcą go korzystnie ulokować, nie chcą zaś – z różnych powodów - bezpośrednio angażować się w prowadzenie działalności gospodarczej. Taka struktura

wspólników pozornie zbliża więc spółkę komandytową do tzw. spółki cichej, jednak podobieństwo jest jedynie powierzchowne, gdyż w spółce cichej brak przykładowo wspólnego prowadzenia przedsiębiorstwa czy sumy komandytowej.

Zgodnie z powyższym opisem wspólnicy spółki komandytowej podzielią się więc na wspólników aktywnych, to jest takich, którzy będą faktycznie prowadzili sprawy spółki, reprezentowali ją na zewnątrz i – co najistotniejsze – będą ponosili odpowiedzialność za zobowiązania spółki na takich samych zasadach jak wspólnicy spółki jawnej, oraz wspólników biernych, to jest takich, których uczestnictwo w spółce ograniczy się do udziału w zyskach, brak zaś wpływu na bieżącą działalność spółki zrekompensują sobie ograniczeniem swojej odpowiedzialności za jej zobowiązania do oznaczonej kwoty pieniędzy. Pierwsza grupa wspólników zgodnie z terminologią ustawową nazywana będzie komplementariuszami, druga zaś komandytariuszami.

Inaczej w spółce komandytowej określono uprawnienia komplementariusza, inaczej zaś komandytariusza.

Otóż, dla obu typów wspólników określono obowiązek wniesienia wkładów, które winny być określone w umowie spółki. Jednak w odniesieniu do komandytariusza jego wkład polegający na pracy własnej może tylko wtedy być wniesiony do spółki, o ile wartość innych jego wkładów (pieniężnych i niepieniężnych nie jest niższa od wysokości sumy komandytowej). W granicach wkładu wniesionego do spółki komandytariusz staje się wolny od odpowiedzialności osobistej za zobowiązania spółki, co oznacza, że jeżeli jego suma komandytowa będzie wynosiła przykładowo 10 tys. złotych, a jego wkład będzie jej równy lub wyższy, to wtedy nie poniesie on odpowiedzialności osobistej za zobowiązania tej spółki. Komandytariusz odpowiada zatem za zobowiązania w sposób ograniczony, to jest do wysokości określonej w umowie spółki, poza tym jest wolny od odpowiedzialności. Za ten stan bezpieczeństwa i wolności od ryzyka prowadzonej działalności gospodarczej płaci jednak odsunięciem od decydowania o losach spółki. Prowadzenie spraw spółki i jej reprezentacja należy bowiem do komplementariusza. Co prawda, w sprawach przekraczających zakres zwykłych czynności spółki wymagana jest zgoda komandytariusza, niemniej jednak w umowach spółek komandytowych z reguły wyłącza się to uprawnienie komandytariuszy. W zamian za pełną władzę nad spółką komplementariusz ponosi jednak nieograniczoną osobistą

odpowiedzialność subsydiarną za zobowiązania spółki, co oznacza, iż w sytuacji gdy egzekucja z majątku spółki komandytowej okaże się bezskuteczna, wierzyciel może prowadzić egzekucję z majątku osobistego komplementariusza aż do zaspokojenia swoich wierzytelności.

Jeśli idzie o udział w zyskach i stratach, to o ile postanowienia umowy spółki nie stanowią w tej mierze inaczej, komandytariusz uczestniczy w zysku spółki proporcjonalnie do wkładu, który rzeczywiście wniósł do spółki, w stratach zaś proporcjonalnie do wysokości wkładu, który miał wnieść. Oczywiście wkład rzeczywiście wniesiony oraz umówiony mogą się ze sobą pokrywać, niemniej jednak przepisy ustanowiły w ten sposób motywację dla komandytariuszy, aby wnosili oni do spółki wkład w obiecanej wysokości nie zwlekając z tym.

Komplementariusz z kolei uczestniczy w zysku i stratach w równy sposób bez względu na rodzaj i wartość wkładu.

Spółki komandytowe mogą stać elastyczną formą uczestnictwa rozmaitych funduszy zajmujących się wspomaganie działalności gospodarczej sektora małych i średnich przedsiębiorstw oraz tzw. inkubatorów przedsiębiorczości. Oczywiście dla wymienionych podmiotów jeszcze lepszą formą będzie dysponująca kapitałem zakładowym spółka komandytowo-akcyjna, w której kapitał akcjonariusza komandytowego jest bardziej mobilny.

W każdym jednak razie jest spółka komandytowa wygodnym i efektywnym narzędziem prowadzenia działalności gospodarczej i jako taka, może stać się celem procesu przekształcania spółki cywilnej.

Przekształcenie spółki cywilnej w komandytową

Kodeks spółek handlowych przede wszystkim umożliwił konwersję spółek cywilnych w spółki jawne, co zostało spowodowane daleko idącym podobieństwem obu tych typów spółek. Każdy wspólnik spółki cywilnej spełniającej wyżej podane kryterium przychodu równego lub wyższego niż 400 tys. EURO jest uprawniony, a jednocześnie zobowiązany, pod karą grzywny do 20 000 złotych, zgłosić spółkę do sądu rejestrowego celem wpisania jej do rejestru. Z chwilą dokonania wpisu do rejestru taka spółka cywilna staje się spółką jawną. Konwersja dokonywana w powyższym trybie nie wymaga zachowania procedury określonej w Tytule IV, Dziale 3 kodeksu spółek handlowych, a dotyczącej szczegółowych zasad przekształcania spółek.

Z kolei, w trybie unormowanym w powołanym wyżej Tytule IV Dziale 3 kodeksu spółek handlowych możliwe jest przekształcenie spółki cywilnej w każdą inną spółkę prawa handlowego, zarówno osobową, w tym komandytową, jak i kapitałową. Spółka cywilna może być zatem przekształcona – na zasadzie art. 551 § 2 kodeksu - w każdą spółkę handlową przez jej wspólników. Przepis ten nie narusza wyżej wskazanych przepisów art. 26 (przekształcenie obligatoryjne w spółkę jawną dla spółek cywilnych, które osiągnęły określoną w kodeksie wartość przychodu).

Pragnąc dokonać przekształcenia spółki cywilnej w spółkę handlową inną, niż spółka jawna, wspólnicy zgodnie z art. 551 § 3 kodeksu będą stosować odpowiednio przepisy dotyczące przekształcenia spółki jawnej w inną spółkę handlową.

Wspólnicy spółki cywilnej dokonujący przekształcenia w spółkę komandytową nie muszą rozwiązywać tej pierwszej ani dokonywać likwidacji. Przekształcenie spółki cywilnej w komandytową dokonywane jest w trybie identycznym jak przekształcenie spółki jawnej i jest procesem względnie łatwym i mało kosztownym. Podstawowe ramy kosztów da się wyrazić poprzez dodanie kwoty opłaty sądowej za wpis do rejestru sądowego w wysokości 1000 złotych, opłaty za obligatoryjne ogłoszenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym w wysokości 500 złotych, taksy notarialnej związanej ze sporządzeniem umowy spółki komandytowej, załączników do niej, wzoru podpisu komplementariusza, uchwały o przekształceniu oraz ewentualnych rozmaitych opłat związanych z obsługą prawną. Koszty przekształcenia spółki cywilnej w jawną od kosztów przekształcenia w komandytową różnią się jedynie o kwotę taksy notarialnej.

Wspólnicy cywilni dokonujący przekształcenia odpowiadają solidarnie wobec spółki, wspólników oraz osób trzecich za szkody spowodowane naruszeniem prawa lub umowy spółki przekształcanej, w trakcie jej przekształcania, chyba że nie ponoszą winy. Roszczenia, o których mowa wyżej, przedawniają się w okresie trzech lat, licząc od dnia przekształcenia.

Do przekształcenia spółki cywilnej w komandytową wymaga się od wspólników dokonania następujących czynności:

- powzięcia uchwały o przekształceniu spółki; uchwałę podejmuje – w drodze głosowania - jednogłośnie wszyscy aktualni wspólnicy spółki cywilnej. Uchwała winna nadto zawierać nazwisko i imię wspólnika

- lub wspólników prowadzących sprawy spółki i mających reprezentować spółkę przekształconą,
- określenia wspólników prowadzących sprawy tej spółki i reprezentujących ją,
 - zawarcia umowy spółki komandytowej; umowa ta musi być zawarta zgodnie z wymogami przewidzianymi dla umowy spółki komandytowej w art. 105 i 106 kodeksu spółek handlowych,
 - dokonania w rejestrze wpisu spółki przekształconej; wniosek o wpis przekształcenia do rejestru składają wspólnicy mający prawo reprezentacji spółki przekształconej – czyli komplementariusze.

Jak widać z powyższego, nie jest konieczne sporządzenie planu przekształcenia wraz z takimi załącznikami jak: wycena składników majątku spółki przekształcanej, sprawozdanie finansowe sporządzone dla celów przekształcenia, nie jest ponadto wymagane zamówienie opinii biegłego, ustalenie wartości bilansowej czy określenie wartości udziałów albo akcji wspólników zgodnie ze sprawozdaniem finansowym, gdyż wymóg dokonania tych czynności w stosunku do przekształcanej spółki cywilnej został wyłączony mocą art. 582 kodeksu spółek handlowych.

Uchwała o przekształceniu spółki powinna zawierać co najmniej: wskazanie typu spółki, w jaki sposób spółka zostaje przekształcona (czyli komandytową), wysokość sumy komandytowej (tj. określony kwotowo w pieniądzu polskim zakres odpowiedzialności komandytariusza za zobowiązania spółki), w wypadku, gdy nie wszyscy wspólnicy będą uczestniczyć w nowej spółce należy oznaczyć wysokość kwoty przeznaczonej na wypłaty dla tych wspólników, która nie może przekraczać 10% wartości bilansowej majątku spółki, dodatkowo należy określić zakres praw przyznanych osobiście wspólnikom uczestniczącym w spółce przekształconej, jeżeli przyznanie takich praw jest przewidziane, nazwiska i imiona wspólników prowadzących sprawy spółki i mających reprezentować spółkę przekształconą, zgodę na brzmienie umowy albo statutu spółki przekształconej. Uchwała, o której mowa wyżej, powinna być umieszczona w protokole sporządzonym przez notariusza.

Umowa spółki komandytowej winna zostać zawarta w formie aktu notarialnego pod rygorem jej nieważności i powinna zawierać co najmniej takie postanowienia jak: firmę i siedzibę spółki komandytowej, przedmiot jej działalności, czas trwania spółki, o ile jest oznaczony, wskazanie i

oznaczenie wkładów wnoszonych przez każdego wspólnika i ich wartość, przy czym należy wskazać na obowiązek wniesienia wkładu przez komandytariusza, następnie konieczne jest wskazanie w umowie sumy komandytowej, to jest oznaczonej w pieniądzu kwoty, do której za zobowiązania spółki będzie odpowiadał komandytariusz. Wzór umowy spółki komandytowej stanowi załącznik do niniejszego artykułu.

W odniesieniu do firmy spółki komandytowej należy zaznaczyć, iż w przypadku gdy zmiana brzmienia firmy dokonywana w związku z przekształceniem nie polega tylko na zmianie dodatkowego oznaczenia wskazującego na charakter spółki (czyli z oznaczenia S.C. na Sp. K.), spółka przekształcona ma obowiązek podawania w nawiasie dawnej firmy obok nowej firmy z dodaniem wyrazu "dawniej", przez okres co najmniej roku od dnia przekształcenia.

Wspólnicy spółki cywilnej przygotowujący przekształcenie są obowiązani wezwać wszystkich wspólników, w sposób przewidziany dla ich zawiadamiania, do złożenia, w terminie miesiąca od dnia powzięcia uchwały o przekształceniu spółki, oświadczeń o uczestnictwie w spółce przekształconej. Wymóg powyższy w odniesieniu do spółki cywilnej raczej jest martwy, gdyż nie dotyczy on wspólników, którzy złożyli takie oświadczenia w dniu powzięcia uchwały o przekształceniu, taka zaś sytuacja ma w spółkach cywilnych charakter nagminny, jako że na ogół wszyscy wspólnicy reprezentują w nich spółkę i prowadzą jej sprawy. Oświadczenie, o którym mowa wyżej, wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Wspólnikowi cywilnemu, który nie złożył oświadczenia o uczestnictwie w spółce przekształconej, przysługuje roszczenie o wypłatę kwoty odpowiadającej wartości jego „udziałów” w spółce cywilnej. Kwota z której dokonywane są spłaty, jak to wyżej wskazano, nie może przekroczyć 10% wartości bilansowej majątku spółki cywilnej. Roszczenie to przedawnia się z upływem dwóch lat, licząc od dnia przekształcenia. Spółka dokonuje wypłaty nie później, niż w terminie sześciu miesięcy od dnia przekształcenia. Jeżeli roszczenie zostało zgłoszone po dniu przekształcenia, termin ten biegnie od dnia zgłoszenia roszczenia. Reguły powyższe stosuje się odpowiednio do zwrotu przedmiotu wkładu niepieniężnego.

Kolejnym elementem procesu przekształcenia jest dokonanie wpisu do rejestru sądowego. Wpisów tych dokonuje się obecnie na zasadach ustalonych ustawą z dnia 20 sierpnia 1997 o Krajowym Rejestrze

Sądowym. Rejestr ten zaczął funkcjonować od początku zeszłego roku. Prawnicy prowadzący postępowanie rejestrowe wielokrotnie utyskiwali na nowy system twierdząc, że jest on mało wydajny i zawiły nawet w odniesieniu dla profesjonalistów. Niewątpliwie jest bowiem, że nowy system rejestracji sądowej jak do tej pory nie przyspieszył znacząco procedur rejestracyjnych. Zależnie od sądu rejestrowego mogą one trwać nawet powyżej około roku, co nijak ma się do deklarowanego - chociażby w pismach i informacjach prasowych Ministerstwa Sprawiedliwości – pełniejszego, szybszego i tańszego dostępu do zgromadzonych w rejestrach informacji. Z kolei przygotowane dla potrzeb rejestru formularze charakteryzują się co najmniej tym samym stopniem trudności i wieloznaczności, co formularze wykorzystywane w niektórych cywilnych „uproszczonych” postępowaniach sądowych.

Wspólnicy spółki cywilnej chcąc dokonać przekształcenia w spółkę komandytową muszą ten fakt zgłosić do rejestru. Przekształcana spółka cywilna stanie się bowiem przekształconą spółką komandytową nie z chwilą zawarcia umowy spółki, a dopiero z chwilą wpisu spółki przekształconej do rejestru. Pod pojęciem wpisu spółki do rejestru, za ustawą o Krajowym Rejestrze Sądowym, rozumie się chwilę zamieszczenia danych w rejestrze sądowym, co nie jest równoznaczne ani z chwilą złożenia wniosku ani z chwilą wydania przedmiotowego postanowienia przez sąd. Zważywszy na przewlekłość postępowań rejestrowych istotne staje się pytanie o charakter prawny takiej spółki komandytowej, która co prawda została już zawarta w formie aktu notarialnego, a jeszcze nie została zarejestrowana. W takiej sytuacji – za literaturą przedmiotu - możemy mówić o spółce komandytowej w organizacji. Ze względu na charakter prawny takiej spółki należy uznać, że spółka komandytowa w stadium organizacji jest de facto spółką jawną. Założenie takie pociąga za sobą wniosek, że wszelkie czynności prawne, które zostały dokonane w okresie od zawarcia umowy do chwili rejestracji spółki oraz ich skutki będą rozpatrywane tak, jakby dotyczyły spółki jawnej.

Wniosek o wpis przekształcenia do rejestru wnoszą wspólnicy mający prawo reprezentacji spółki przekształconej czyli komplementariusze. Wnioski składa się na urzędowych formularzach. Formularze te dostępne są w sądach rejestrowych, można je też ściągnąć z witryny Ministerstwa Sprawiedliwości (www.ms.gov.pl). Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2000 r. w

sprawie określenia wzorów urzędowych formularzy wniosków o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego oraz sposobu i miejsca ich udostępniania formularze drukowane są w kolorach, jednak nie jest wymogiem ustawowym – tak samo jak w wypadku formularzy PIT – składanie wniosków na formularzach kolorowych. W odniesieniu do spółki komandytowej podstawowym formularzem jest KRS-W1 - Wniosek o rejestrację podmiotu w rejestrze przedsiębiorców, na którym między innymi rejestruje się spółkę komandytową. Inne formularze to KRS-WA – formularz, w którym wskazuje się oddziały lub terenowe jednostki organizacyjne, jeżeli spółka takie posiada, KRS-WC – w którym określa się współników spółki komandytowej, KRS-WH – formularz, w którym wskazuje się sposób powstania spółki, to znaczy czy powstała ona w wyniku podziału, przekształcenia czy połączenia, KRS-WK – wskazujący współników uprawnionych do reprezentowania spółki, KRS-WL – określający prokurentów spółki, jeśli zostali ustanowieni, KRS-WM – wskazujący przedmiot działania zgodnie z Polską Klasyfikacją Działalności oraz formularz KRS-ZN - dla sprawozdań finansowych i innych dokumentów.

W odniesieniu do przekształcenia spółki cywilnej w komandytową obligatoryjne będą następujące formularze: KRS-W1, KRS-WA, KRS-WC, KRS-WH, KRS-WK oraz KRS-WM. Wraz z wnioskiem zaopatrzonym w wymagane załączniki, w tym kartę wzoru podpisu komplementariusza oraz dokument potwierdzający tytuł prawny do lokalu mającego stanowić siedzibę spółki (co wynika z art. 19a ust. 3 ustawy z 1997 o Krajowym Rejestrze Sądowym), współnicy zobowiązani są wnieść wymaganą opłatę sądową oraz przedstawić dowód wniesienia opłaty za ogłoszenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

Ogłoszenie o przekształceniu spółki jest dokonywane w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na wniosek jednego lub wszystkich współników prowadzących sprawę spółki przekształconej. Spółka komandytowa ma obowiązek przechowywać w swojej siedzibie te numery Monitora Sądowego i Gospodarczego, w których zamieszczono ogłoszenie dotyczące spółki.

Z chwilą otrzymania postanowienia o wpisie spółki komandytowej do KRS, komplementariusze zobowiązani są uzyskać dla spółki następujące dokumenty i dokonać niżej określonych czynności:

- uzyskać na podstawie zgłoszenia numer REGON w Głównym Urzędzie Statystycznym,

- zrobić pieczęć firmową zawierająca firmę spółki, jej adres oraz numer REGON,
- założyć dla spółki co najmniej jeden rachunek bankowy,
- dokonać zgłoszenia identyfikacyjnego NIP-2, uzupełnionego o zgłoszenie NIP-D czyli informacje o wspólnikach wchodzących w skład spółki komandytowej w celu uzyskania numeru NIP dla potrzeb rozliczeń podatkowych spółki,
- wreszcie wypełnić zgłoszenie rejestracyjne VAT-R dla potrzeb rozliczania podatku od towarów i usług.

Po dokonaniu wszystkich wyżej wymienionych czynności powstała w wyniku przekształcenia spółka komandytowa rozpoczyna swój samodzielny żywot prawny.

Skutki przekształcenia spółki

Główną zasadą, której hołdują przepisy ksh o przekształcaniu spółek jest tożsamość podmiotu przekształconego i przekształcanego. W sumie dochodzi przecież tylko do zmiany prawnej formy zorganizowania działalności poprzez zmianę typu spółki, w ramach której jest ona realizowana. Przekształconej spółce komandytowej przysługują wszystkie prawa i obowiązki spółki przekształcanej, czyli spółka powstała po przekształceniu w sposób bezpośredni – z mocy prawa - kontynuuje losy spółki przekształcanej, gdyż de facto nie zmienia się podmiot, ale typ spółki. Zasada powyższa, wyrażona w art. 553 ksh różni się od reguł określonych w kodeksie dla połączenia i podziału spółek. Tamte reguły stanowią o tym, iż nastąpiła sukcesja, to znaczy jeden odrębny, nowy podmiot przejął uprawnienia innego, starego podmiotu, natomiast reguła art. 553 statuuje zasadę kontynuacji podmiotowej. Spółka przekształcona, kontynuując byt prawny poprzedniczki, pozostaje zatem podmiotem w szczególności zezwoleń, koncesji oraz ulg, które zostały przyznane spółce przed jej przekształceniem, chyba że ustawa lub decyzja o udzieleniu zezwolenia, koncesji albo ulgi stanowi inaczej. Nadto, za Ordynacją Podatkową, należy wspomnieć, iż spółka komandytowa powstała w wyniku przekształcenia spółki cywilnej wstępuje we wszelkie, przewidziane w przepisach prawa podatkowego, prawa i obowiązki

przekształconego podmiotu. Miedzy innymi komplementariusz odpowiada swoim majątkiem solidarnie ze spółką i z pozostałymi komplementariuszami za zobowiązania podatkowe spółki i wspólników wynikające z działalności spółki. Wspólnicy spółki przekształcanej uczestniczący w przekształceniu stają się z dniem przekształcenia wspólnikami spółki przekształcanej.

Podkreślić jednak należy, iż nie wszystkie prawa przysługujące spółce dotychczasowej przechodzą wprost no spółkę nową. Wynika to wprost z tego, że zmienia się typ zorganizowania działalności przy konwersji spółki cywilnej w komandytową. W szczególności oznacza to, że tym wspólnikom cywilnym, którzy stali się komandytariuszami przestało przysługiwać prawo do reprezentacji spółki. Dodatkowo trzeba zwrócić uwagę na art. 23¹ kodeksu pracy, który jednak odnosi się do przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę. Spółka przekształcona staje się ex lege stroną dotychczasowych stosunków pracy, co oznacza, że nie podlegają one w związku z tym przekształceniem renegotjacji i nie może ona stanowić do tego podstawy.

Generalnie jednak, jest spółka przekształcona z mocy oprawa kontynuatką bytu prawnego spółki przekształcanej.

Aleksander Stuglik
autor jest prawnikiem w Kancelarii Prawnej B. Żuradzka
z Katowic